

BIBLICUM ŚLĄSKIE
KURS ZASADNICZY

Wykład XXIII - Współczesna egzegeza Księgi Kapłańskiej.

Księga Kapłańska jest przede wszystkim pożytecznym kompendium zawierającym pogłębioną refleksję nad sensem świętości oraz ofiary. W znacznej mierze przygotowuje ona podłoże pod nowotestamentalne rozumienie obu wspomnianych rzeczywistości.

1. Świętość wczoraj i dziś

Świętość – jak była już o tym mowa – nie ma w tej księdze wyłącznie wymiaru rytualnego. Nie dotyczy członków wspólnoty jedynie w kontekście sprawowanych przez nią czynności kultowych. Ktoś, kto identyfikuje się z Bogiem, będącym źródłem świętości, sam musi stawać się świętym. Owa świętość ma swoje jasne przełożenie na zasady życia społecznego oraz na postawy jednostek. Autorzy Księgi Kapłańskiej dokują w tym celu pogłębionej refleksji teologicznej nad Dekalogiem (Kpł 19). Fundament tej refleksji stanowi wezwanie do świętości na wzór Boga (Kpł 19,2). Odsyła nas ono do generalnej zasady, że naród wybrany z natury rzeczy powinien być narodem świętym (por. Wj 19,6). Owa świętość wyraża się najpierw w jego integralności moralnej. Każdy, kto chce identyfikować się z Bogiem, musi dokonać radykalnego zerwania z grzechem i odseparowywać się od wszystkiego, co może do niego prowadzić. Świętość, oznacza również dbałość o to, aby nic, co mogłoby grzechem skazić jednostkę lub wspólnotę nie znajdowało swego miejsca wśród wspólnoty należącej do Boga.

Psalmista (Ps 1,1-3) definiuje człowieka sprawiedliwego, jako tego, który „*nie idzie za radą występnych, nie wchodzi na drogę grzeszników i nie zasiada*

w gronie szyderców” (w. 1). Jest tym, który znajduje „*upodobanie* w Prawie Bożym i nad nim *rozmyśla* dniem i nocą” (w. 2). Człowiek taki „przynosi owoc we właściwym czasie” i jest podobny do drzewa „zasadzonego nad płynącą wodą” (w. 3). W tym duchu nasze chrzcielne wyznanie wiary także poprzedza wyrzeczenie się grzechu, aby żyć w wolności dzieci Bożych; wyrzeczenie się wszystkiego, co prowadzi do zła, aby nas grzech nie opanował i wreszcie wyrzeczenie się tego, który jest głównym sprawcą grzechu. Ze złem się nie układa, ani się z nim nie negocjuje. Zła się nie toleruje, choćby było w najmniejszej i pozornie niewinnej postaci. Księga Kapłańska z całą ostrością wskazuje, że jest ono nie tylko zaraźliwe, ale i destrukcyjne dla wspólnoty. Zawarta w niej refleksja wychodzi od założenia, że świat stworzony przez Boga w swojej integralnej formie jest światem, w którym powinna panować doskonałość i harmonia, a człowiek jest powołany do tego, aby z Bogiem współpracować w jej zachowaniu. Pierwszym i podstawowym symptomem pozytywnej odpowiedzi na to powołanie jest stosunek do bliźniego. Nieprzypadkowo autor biblijny łączy tu w jedno wezwanie do szacunku wobec rodziców oraz nakaz przestrzegania szabatu (Kpł 19,3). O ile pierwsze jest fundamentem porządku w dziedzinie społecznej, o tyle drugie stanowi go w sferze religijnej. Człowiek, który nie umie okazać szacunku rodzicom, nie będzie go umiał okazać także innym członkom wspólnoty. Podobnie też człowiek, który nie potrafi świętować, ani docenić tego, co świętuje, nie zrobi postępu w żadnej innej dziedzinie życia duchowego. Potrzebę respektu wobec szabatu Dekalog motywuje na dwa sposoby: jest on dniem, w którym pamiętamy, że istnienie świata zależy nie tylko od ludzkiej pracy, ale i od zaufania, że jest on chciany i podtrzymywany w istnieniu przez Boga (tak Wj 20,11). Bóg błogosławi dzień szabatu, to znaczy udziela nam poprzez zachowanie jego wyjątkowego charakteru swojej szczególnej mocy, aby nasza praca przynosiła dobry owoc we właściwym czasie. Drugie uzasadnienie odwołuje się do teologii Exodusu (tak Pwt 5,15). Świętowanie szabatu to wyraz

świadomości, że Bóg uczynił nas wolnymi. Swój najpełniejszy wyraz wolność ta znajduje w wyzwoleniu człowieka od grzechu. Dlatego św. Paweł napisze „Do wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli” (Ga 5,1). Apostoł ostrzega zarazem: „tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, przeciwnie, miłością ożywieni, służcie sobie wzajemnie” (Ga 5,13).

Ofiary składane przez Izraelitów (Kpł 3) powinny być składane tak, aby Jahwe mógł je zaakceptować (Kpł 1,3; 22,29). Nie wystarczał to tego sam rytuał sprawowany według ściśle określonych zasad. Potrzebna była jeszcze do tego osobista świętość i właściwy stosunek do bliźniego. W takim samym zakresie każdy Izraelita był bowiem członkiem narody wybranego przez Boga. Zasady solidarności społecznej pozwalały to wezwanie do osobistej i zbiorowej świętości realizować. Ci, którym lepiej się powodziło zobowiązani byli wspomagać gorzej sytuowanym. Zasada znana jako „żniwa ubogich” (Kpł 19,9-10) przypominała o tym, że ziemia obiecana jest jednakowoż darem dla bogatych i biednych. Polegała ona na tym, aby podczas zbiorów nie zbierać wszystkiego dokładnie z pola, lecz zostawić coś dla tych, którzy cierpią biedę. W relacjach z sąsiadami obowiązywała zasada miłości bliźniego (Kpł 19,18), która w praktyce oznaczała, obowiązek uczciwości wobec niego (Kpł 19,11-12), zakaz wyzysku (Kpł 19,13-14), sprawiedliwe ferowanie wyroków w sądach (Kpł 19,15-16) i powstrzymanie się od wszelkiej nienawiści i obdarzanie go miłością na miarę swoich własnych oczekiwań (Kpł 19,17-18).

Powyższe zasady nie straciły nic ze swojej aktualności. Jezus przywoływał je w swoim nauczaniu Ewangelii, czyniąc z przykazania miłości bliźniego, jak siebie samego, kwintesencję całego Prawa i nauczania wszystkich proroków (Mt 22,34-40; Mk 12,28-34). Wskazywał, że przynosząc swój dar przed ołtarz, należy obejrzeć się za siebie i zastanowić, czy ktokolwiek z

naszych braci nie ma czegoś przeciwko nam. W takich wypadkach należy zostawić swój dar, wrócić i pojednać się najpierw z bratem (Mt 5,23-24).

2. Krew przymierza

Współczesne badania nad strukturą Księgi Kapłańskiej uwydatniły fakt ścisłego powiązania pomiędzy jej najważniejszym rozdziałem, jakim jest opis rytuału Dnia Pojednania (Kpł 16), wieńczący przepisy rytualne z pierwszej części oraz wytycznymi dotyczącymi składania ofiary oraz roli krwi (Kpł 17), które wprowadzają tzw. Kodeks Świętości zawarty w drugiej części księgi. Krew i życie są dla autorów biblijnych ze sobą ściśle powiązane. W niektórych wypowiedziach, jak ta z Kpł 17,11, wręcz się ze sobą utożsamiają (por. też Rdz 9,4-7). Dogłębna analiza egzegetyczna tej wypowiedzi pozwala odkryć, coś zaskakującego na pierwszy rzut oka. Tradycyjnie krew ofiar przelaną na ołtarzu, rozumiano jest jako dar ekspiacyjny składany przez ofiarodawcę Bogu w zamian za swoje życie. Tymczasem słowa z Kpł 17,11 mówią coś zupełnie innego. Jak pisze jeden z badaczy: „'Krew' zwierząt – chroniona w Rdz 9,1-7 przed przemocą ze strony człowieka – w Kpł 17,11 otrzymuje jako siedlisko życia moc ekspiacyjną. Bóg 'daje' ją na ołtarzu. Tekst w. 11 wyraźnie stwierdza, że to Jahwe ją 'dał' jako środek ekspiacji. Krew na ołtarzu nie jest darem dla Boga! Przeciwnie, jest Jego darem dla ludu Przymierza” (H. Witczyk). Stanowi ona narzędzie ekspiacji, swoisty okup za ludzkie życie. W rytuale Dnia Pojednania jest to najpierw i przede wszystkim życie samego kapłana, który składa ofiarę ekspiacyjną najpierw za siebie, a potem za cały lud. Tej krwi niewolno jednak spożywać. Kropi się nią ołtarz, oddając ją do wyłącznej dyspozycji Boga. Życie jest bowiem najcenniejsze. W ten sposób zachowana zostaje generalna zasada nienaruszalności życia ze strony człowieka, tak jak przedstawia ją przepis z Rdz 9,1-7, a rytualne rozporządzenie pozwala jedynie naruszyć ją w ofierze składanej za życie kapłana i ludu przymierza, który on reprezentuje. Usprawiedliwia ją jednak dopiero skropienie nią ołtarza i

odniesienie w ten sposób samego czynu do Boga. On i tylko On może bowiem „dać krew na ołtarzu jako ekspiację ludzkiego życia” (Kpł 17,11). Ta pogłębiona analiza sensu ofiary ma ogromne implikacje dla naszego rozumienia ofiary Chrystusa, który – jako arcykapłan Nowego Przymierza - sam stał się zarazem żertwą ofiarną i przelał swą własną krew za życie świata. W ten sposób wypełnił procką zapowiedź ekspiacyjnej ofiary składanej przez anonimowego Sługę Jahwe, opisana w tzw. Czwartej Pieśni o Słudze Jahwe (Iz 53).

3. Dzień ósmy

Ks. Prof. Antoni Tronina zwraca uwagę na jeszcze inną ciekawą prawidłowość związaną z Księgą Kapłańską. Jej struktura w dużej mierze związana jest z układem siódmkowym. Wynika on zarówno z liczby dni tygodnia, jak i ważnej roli, jaką odgrywają w kalendarzu instytucje roku szabatowego oraz jubileuszowego. Sam kalendarz liturgiczny często jednak posługuje się także kategorią dnia ósmego, który wymyka się tej ścisłej siódmkowej rachubie. Wiele świąt poprzedza tu siedmiodniowe przygotowanie, a nowa rzeczywistość przez nie reprezentowana zaczyna się właśnie w dniu ósmym (Kpł 9,1; 23,36.39). W tradycji żydowskiej ósmy dzień jest dniem nowego stworzenia. Tego dnia dokonuje się obrzezanie (Kpł 12,3), oczyszczenie z trądu (Kpł 14,10.23; por. Kpł 15,14.29), a jagnię przeznaczone na ofiarę staje się gotowe, aby złożyć je jako żertwę na ołtarzu (Kpł 22,27). Symbolika ta ma swoje odniesienie także do ósmego roku, kiedy po odpoczynku szabatowym ziemia ponownie zaczyna przynosić plony (Kpł 25,22).

Tradycja Kościoła przejęła tę symbolikę, łącząc ją ze zmartwychwstaniem Chrystusa „pierwszego dnia po szabacie”, a współczesna egzegeza dostrzegła w przepisach Księgi Kapłańskiej elementy stanowiące zapowiedź Eucharystii. Wspólnota, do której odnoszą się przepisy zawarte w tym dziele coraz wyraźniej stawała się „wspólnotą zrodzoną z wyznania win, aby wyznawać chwałę Pana” (A. Tronina). Nie pojawia się tu jeszcze pojęcie eucharystia, ale wyraźnie

odnaleźć już można elementy składające się na późniejszą ucztę Nowego Przymierza. Wszak Msza Święta zaczyna się od wyznania win – „duchowego oczyszczenia”, które swoje zwieńczenie znajduje w liturgii ofiary na ołtarzu, gdzie Chrystus przelewa swoją krew, obmywająca nas z winy przed Bogiem i otwierająca drogę do pełnego zjednoczenia się z Nim (*communio*). Proklamacja słowa Bożego na początku liturgii, ostatecznie przemienia się w Eucharystii w ciało Chrystusa, pokarm nieśmiertelności, dający nowe życie, celebrowane we wspólnocie Mistycznego Ciała Chrystusa (św. Paweł) i zapowiadające ostateczne zjednoczenie z Bogiem w wieczności.

Posumowanie

Księga Kapłańska stanowi wprowadzenie w misterium zjednoczenia się z Bogiem. Wskazuje na drogi prowadzące do upodobnienia nas do Niego poprzez uświęcanie się w każdym aspekcie swego życia i składanie go w ten sposób w ofierze podczas ceremonii liturgicznych. Przepisy i zasady tu podane z natury rzeczy są jednak niedoskonałe. Swoje wypełnienie znajdują w ofierze Nowego Przymierza, w której krew cielców i kozłów zostaje zastąpiona krwią Syna Bożego. Dogłębna analiza egzegetyczna samej istoty starotestamentalnych przepisów z Księgi Kapłańskiej, pozwala jednak na rozumienie wagi tego, co dokonało się w ofierze Chrystusa i co każdego dnia dokonuje się na ołtarzu podczas Eucharystii.

Bibliografia

Witczyk H., *Pascha Jezusa odpowiedzią Boga na grzech świata*, Lublin 2003;
Tronina A., *Księga Kapłańska* (NKB.STIII), Częstochowa 2006.